

Nadchodzi energetyczna

apokalipsa



Spółeczeństwa zachodnie prowadzone przez szalonych polityków stały się największą ofiarą przyjętego pod dyktando Stanów Zjednoczonych kierunku antyrosyjskiego.

W czasie gdy państwa zachodnie obłąkańczo rozpoczęły sankcje przeciwko Rosji, ograniczając bądź rezygnując z rosyjskich nośników energii, Rosja zmuszona jest do spalania wydobywanego gazu. Rosja bezużytecznie spala gaz ziemny o wartości ponad 10 milionów dolarów – dziennie.

W tym czasie, państwa zachodnie, szykując się do kontynuowania, prowadzonego na terytorium Ukrainy konfliktu zbrojnego Stanów Zjednoczonych z Rosją, zapowiadają długi okres gospodarczego kryzysu, spadku poziomu życia, gwałtownego wzrostu cen, niedoborów materiałowych, braku żywności, mroźnych nadchodzących zim przy braku nośników energii, oraz zamieszek społecznych.

We Włoszech tysiącom biznesów grozi kompletne bankructwo, [w wyniku szybujących w górę cen gazu](#) i prądu, które przekroczyły już 320 euro za 1 megawatogodzinę, co stanowi wzrost o 900% w porównaniu z tym samym okresem zeszłego roku.

We Francji ceny energii elektrycznej przekroczyła [1000 euro](#), a to dopiero początek, gdyż rosyjski dostawca gazu naturalnego, Gazprom PJSC właśnie ogłosił, że 1 września [zatrzymuje dostawy](#) do francuskiego odbiorcy Engie SA, gdyż ten nie jest w stanie dokonać zapłaty. Premier Macron [ostrzegł](#), że ten

„koniec ery obfitości” może doprowadzić do rozruchów społecznych.

W Wielkiej Brytanii rachunki za prąd elektryczny rosną w tempie przewyższającym zapowiedziane przez rząd zapomogi dla emerytów. Ile biznesów zbankrutuje nie mogąc pozwolić sobie na podwyżkę prądu o dodatkowe 2,5 tysiące funtów rocznie? – [pyta DailyMail](#). Na przełomie roku można spodziewać się, że rachunki przekroczą 5,4 tysiąca funtów (w rocznym rozrachunku), a na wiosnę przyszłego roku 6,6 tysiąca.

W okresie tzw. pandemii, kiedy to bezpodstawnie zamknięto biznesy i zatrzymano ludzi w domach, oficjalny poziom ubóstwa dotknął 4,5 miliona Brytyjczyków (dane z października 2021 r). Szacuje się, że w październiku tego roku liczba ta niemal podwoi się, osiągając 8,9 miliona. Doprowadzi to do sytuacji, gdy [trzy czwarte](#) przeciętnej emerytury brytyjskiej pochłonie rachunek za energię.

Belgijski premier Alexander De Croo ostrzegł otwarcie obywateli, aby spodziewali się ostrej zimy – gdyż pozbawionej możliwości ogrzewania się – i to nie tylko tej nadchodzącej, ale „w ciągu kolejnych 5 do 10 lat”.

W ramach „oszczędzania”, w [Niemczech](#) wprowadzono odgórne zarządzenia nakazujące w okresie zbliżającej się zimy obniżenie temperatury w budynkach rządowych, szkołach, szpitalach, domach starców, do maksimum 19 stopni Celsjusza. Natomiast w [Hiszpanii](#), w środku obecnego upalnego lata nie wolno schładzać pomieszczeń poniżej 27 stopni. Tak jak i w innych krajach europejskich, również i w Czechach wprowadzono [nakazujące obniżenie temperatury](#) zimą, do maksimum 20 stopni.

Czeski prezydent Miloš Zeman wyraził zdroworozsądkowy sprzeciw, wskazując na to, że za przyczynę braku energii odpowiada nie tyle wojna na Ukrainie, lecz „zielony fanatyzm”, które pozbawił Europę możliwości produkcji energii elektrycznej

konwencjonalnymi nośnikami. Zeman ostrzegł również, że brnięcie w zielone utopie np. pozbycia się samochodów napędzanych silnikami spalinowymi, pogłębi ten kryzys.

W tym czasie, gdy Europa pogrąża się w energetycznym chaosie, odrzucając handel z Rosją, Rosja szuka rynków zbytu na swoje produkty. Jak podaje [izraelska agencja prasowa](#), afgańscy Talibowie wkrótce podpiszą umowę z Rosją na dostawę gazu, ropy oraz zboża.

Również Chiny zwiększyły import rosyjskiego gazu i Rosja stała się [jednym z największych dostawców tego nośnika](#), stając się czwartym dostawcą gazu LNG i wyprzedzając tym samym takich eksporterów jak Stany Zjednoczone czy Indonezja.

Czy społeczeństwa zachodnie – jak i społeczeństwo polskie – karmione kłamstwami i półprawdami przez media, rozumieją, że są oszukiwane przez polityków i przywódców światowych i wspólnie odrzucają obrany destruktacyjny kierunek? Niestety, można w to wątpić, szczególnie w Polsce ze względu na masywną indokrynację (wg najnowszych danych rządowych: od 27 grudnia 2020 roku, podano 56 mln 91 tys. 709 „szczepionek na koronawirusa”...), choć w desperacji próby zapewne będą podejmowane. Można też spodziewać się, że ci odważni podzielą los wcześniejszych powstańców, których w obozach reedukacyjnych oraz na cmentarzach, „demokratyczna władza” oznaczy jako buntowników, ekstremistów, sabotażystów i spiskowców.

[Źródło](#)